

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 1 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Wardzińska – Kołb

Protokolant: stażysta Weronika Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o: zapłatę

1. oddała powództwo
2. kosztami procesu obciąża powoda i zasądza od niego na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa

SSO Renata Wardzińska - Kołb

## UZASADNIENIE

Powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. - wniósł w dniu 30 lipca 2013 r. przeciwko pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pozew o zapłatę kwoty 143.377,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest dealerem samochodów marki A.. W ramach wiążącej go z pozwanym umowy dealerskiej wydał on A. i T. K. samochód marki A. (...). Wskazani klienci zgłosili w (...) w K. drgania nadwozia. Wskazany serwis uznał, że nie może naprawić wady. Następnie klienci zwrócili się do powoda, który zgodnie z procedurami w celu usunięcia wad wymienił opony. Klienci odebrali samochód bez zastrzeżeń. Po tej naprawie powód otrzymał od pozwanego zalecenia producenta pojazdu co do sposobu naprawy usterek związanych z wibracjami nadwozia. Powód wskazał, że w informacji technicznej zwracano uwagę na wymianę wahaczy przedniego zawieszenia i sugerowano, by dopiero po wykluczeniu innych możliwych przyczyn i konsultacji z działem techniki pozwanego wymieniać wahacze na nowy model. Klienci ponownie zgłosili drgania nadwozia, których (...) nie był w stanie usunąć. W konsekwencji powód otrzymał żądanie wymiany samochodu na egzemplarz wolny od wad. Powód poinformował pozwanego o zgłoszonym żądaniu najpierw poprzez e-mail, a następnie zgłoszeniem D. (...). Powód zwrócił się o wyrażenie zgody na dokonanie modernizacji pojazdu, w tym wymianę wahaczy. Pozwany nie przekazał powodowi żadnej decyzji, choć to on zgodnie z warunkami gwarancji był jedynym uprawnionym do decydowania o ewentualnej wymianie pojazdu. Klienci ponownie zażądali wymiany samochodu. Ponieważ powód nie spełnił tego żądania, państwo K. wnieśli przeciwko niemu pozew o wydanie pojazdu wolnego od wad. Do postępowania po stronie pozwanej jako interwenient uboczny przystąpił pozwany w niniejszej sprawie. Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej nakazał powodowi wymianę pojazdu marki A. (...) na nowy wolny od wad, ze względu na fakt, że zarówno powód jak inni dealerzy nie usunęli skutecznie wad pojazdu. Wyrok uprawomocnił się. Powód zwrócił się do pozwanego o pokrycie kosztów wymiany pojazdu, wskazując, że nie powinien on ponosić odpowiedzialności za to, że pojazd był nieskutecznie naprawiany przez innych dealerów. Pozwany odmówił. Powód zobowiązany prawomocnym wyrokiem kupił od pozwanego pojazd A. (...) za kwotę 211.293,33 zł, w zamian za który otrzymał od klientów pojazd

z wadą o wartości 83.400 zł, oraz zwrócił klientom koszty postępowania w wysokości 15.484 zł. Na dochodzoną w sprawie kwotę składają się poniesione przez powoda koszty związane z wymianą pojazdu państwu K., to jest różnica między ceną nowo zakupionego modelu a wartością zwróconego pojazdu oraz koszty procesu.

Powód podniósł, że pozwany był gwarantem wadliwego pojazdu i zastrzegł sobie prawo do decydowania o ewentualnej wymianie pojazdu na wolny od wad, a także narzucił powodowi procedurę rozpatrywania i załatwiania reklamacji klientów. Zgodnie z umową dealerską to pozwany jest zobowiązany do zwrotu powodowi poniesionych kosztów wykonania zobowiązań gwarancyjnych.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznał, że łączy go z powodem umowa dealerska oraz europejska umowa serwisowa. Pozwany podniósł, że zgodnie z warunkami gwarancji samochodów marki A., w razie ujawnienia się w okresie gwarancji wady, (...) Serwisowi (...) usuwają ją przez naprawę. W niektórych przypadkach powód może jednak zdecydować o wymianie samochodu, w szczególności gdy usunięcie wady przez naprawę jest niemożliwe z powodu jej nieusuwalności lub gdy poprzednie naprawy tego samego podzespołu okazały się nieskuteczne. Pozwany wskazał, że jako generalny dostawca samochodów marki A. do Polski jest zobowiązany do zapewnienia ich sprawnej sprzedaży i obsługi serwisowej, nie posiada jednak własnej infrastruktury i zawiera z przedsiębiorcami wyżej wskazane umowy dealerskie i serwisowe.

Pozwany podniósł, że A. i T. K. wielokrotnie zgłaszali drgania podczas jazdy. Pomimo wymiany kół przez powoda usterka nie zniknęła. Pomimo wezwań klientów do usunięcia wady i przeprowadzenia przez nich prywatnej ekspertyzy powód utrzymywał, że drgania w samochodzie wynikają z wad kół. Pomimo wezwań do wymiany pojazdu na samochód bez wad, powód początkowo odmówił, a przy kolejnym wezwaniu w ogóle nie odpowiedział na wezwanie klientów. Pozwany zarzucił powodowi, że naruszył on zobowiązania wynikające z łączących strony umów, to jest nie powiadomił odpowiednio wcześniej pozwanego o reklamacjach i roszczeniach klientów, nie zastosował się również do wskazówek i wytycznych pozwanego co do sposobu usunięcia usterki, nie podjął też stosownych działań w celu ustalenia przyczyn występowania usterek. Pozwany wskazał, że występowanie drgań w samochodzie A. (...) było usterką znaną zarówno stronom postępowania, jak i producentowi, który wskazał metody jej usunięcia. Powód posiadał zatem wiedzę i środki, by skutecznie usunąć usterkę.

Pozwany zarzucił także, że powód poinformował go o żądaniach klientów dopiero po 14 dniach od drugiego żądania wymiany samochodu, nie informował też o problemach w usunięciu usterki. Pracownik pozwanego A. K. (1) udzielił powodowi wskazówek co do usunięcia wady i przesłał odpowiednie dokumenty. W odpowiedzi powód poinformował go, że w dniu 10 kwietnia 2010 r. rzeczoznawcy dokonają oceny technicznej pojazdu klientów, a zgłaszana usterka jest nową usterką, inną niż naprawiana w poprzednim roku. Po przeprowadzonej ocenie, z której wynikało, że wady tkwią w kołach pojazdu, powód zwrócił się do pozwanego o wskazówki co do dalszego działania. W odpowiedzi pozwany zażądał przeprowadzenia stosownych badań pojazdu i przekazania dokumentacji, czego powód nie wykonał. Zwrócił się natomiast do A. K. (1) o poradę. A. K. (1) również zwrócił powodowi uwagę na konieczność przeprowadzenia badań wymaganych przez producenta.

Pozwany wskazał, że przyczyną drgań nie były wyłącznie uszkodzenia kół, jak twierdził powód, a wada mogła zostać usunięta po weryfikacji układu zawieszenia i układu napędowego samochodu. W ocenie pozwanego powód nienależycie wykonał usługę serwisową, przez co błędnie przyjął, że przyczyną drgań były wady kół. Pozwany zwrócił również uwagę, że procedury serwisowe zostały narzucone nie przez niego, a przez producenta samochodów i są jednakowe dla wszystkich stacji obsługi. Pozwany zaprzeczył także, by po przeprowadzeniu przez powoda pierwszej naprawy udostępnił mu informację techniczną producenta co do sposobu usuwania drgań pojazdu. Pozwany oświadczył, że informacja ta znajdowała się już wcześniej na serwerach producenta i pozwanego. Pozwany wskazał również, że nie można mu zarzucić braku decyzji co do wymiany samochodu – podniósł, że przekazał powodowi odpowiednie wskazówki, a powód odstąpił od procedur ustalonych przez producenta. Zwrócił także uwagę, że w spornej sprawie nie wystąpiła konieczność wymiany pojazdu – gdyby powód postępował zgodnie z procedurami, wada zostałaby usunięta.

Pozwany oświadczył również, że powód zwiększył niepotrzebnie swoje koszty wnosząc apelację od wyroku nakazującego wymianę samochodu, choć pozwany odradzał mu taki krok ze względu na brak podstaw prawnych.

Odnosząc się do podstaw prawnych pozwany wskazał, że z umowy wiążącej strony wynika jedynie możliwość dochodzenia przez powoda zwrotu kosztów napraw gwarancyjnych, a nie wymiany pojazdu, ponieważ decyzję co do wymiany pojazdu pozwany zachował jedynie jako swoje uprawnienie. Pozwany stanął na stanowisku, iż brak jest również odpowiedzialności odszkodowawczej z jego strony, ponieważ w żaden sposób nie dopuścił się do nienależytego wykonywania umowy.

Jako kolejny zarzut pozwany wskazał nadużycie przez powoda prawa podmiotowego, poprzez żądanie zapłaty kwoty stanowiącej koszt wymiany pojazdu, podczas gdy w przypadku naprawy przeprowadzonej przez powoda koszty ograniczyłyby się do kwoty od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia, wskazując, że roszczenia wynikające ze sprzedaży przedawniają się w terminie dwóch lat, a roszczenia powoda wynikają ze sprzedaży przez powoda samochodu leasingodawcy, od którego samochód wyleasingowali państwo K.. Termin przedawnienia biegł natomiast od daty wezwania powoda przez klientów do wymiany pojazdu, to jest od stycznia 2010 r. Powód złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej już po upływie dwóch, a nawet trzech lat od momentu, w którym przedawnienie zaczęło biec, a zatem roszczenie jest przedawnione.

Pismem procesowym z dnia 2 grudnia 2013 r. powód zmienił swoje żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 149.777,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2011 r. do dnia zapłaty. Zwiększenie żądanej kwoty powód uzasadnił sprzedażą uzyskanego od państwa K. samochodu po cenie niższej niż przyjmował w pozwie. Powód zaprzeczył, by naruszył zobowiązania wynikające z łączących go z pozwanym umów. Wskazał, że przed zgłoszeniem usterki powodowi sporny samochód był testowany w (...) B., gdzie sprawdzono wał napędowy tylnej osi, zawieszenie i układ kierowniczy i nie ustalono przyczyny usterki. Powód stanął na stanowisku, że skoro inny partner serwisowy pozwanego nie był w stanie naprawić wady, powód nie powinien ponosić za to odpowiedzialności. To pozwany jako wybierający (...) B. jako swojego partnera ponosi odpowiedzialność za nieusunięcie wady, a w konsekwencji konieczność wymiany pojazdu. Powód zarzucił, że był związany procedurami serwisowymi pozwanego, które nie pozwalały mu na swobodę w postępowaniu przy naprawach, a były nakierowane na sprawdzenie, wyważenie i optymalizację kół. Powód wskazał, że nie mógł przeprowadzić badań pojazdu w zakresie zaleconym przez pozwanego, ponieważ najpierw musiał przeprowadzić badania kół i opon, które nie spełniały kryteriów granicznych ustalonych przez pozwanego, co uniemożliwiało dalsze badania przed wymianą kół, a powód nie mógł wymagać takiej wymiany od klientów, którzy po raz kolejny zgłaszali tą samą usterkę. Oświadczył ponadto, że z informacji producenta nie wynikało konkretne rozwiązanie usterki, a jedynie działania, które mogłyby usunąć jej przyczyny.

Powód zaprzeczył również, by nadużył swojego prawa podmiotowego.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód wskazał, że jego roszczenie nie wynika z umowy sprzedaży, a jest roszczeniem regresowym z tytułu wykonanego przez powoda w miejsce pozwanego świadczenia gwarancyjnego. Roszczenie to stało się wymagalne z chwilą uprawomocnienia się wyroku nakazującego wymianę pojazdu. Natomiast gdyby uznać roszczenie powoda za roszczenie odszkodowawcze, to szkoda powstała dopiero w momencie wydania klientom nowego pojazdu i zapłaty na ich rzecz kosztów postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 3 stycznia 2014 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, wskazując dodatkowo, że w informacji technicznej oraz podczas szkoleń były przekazywane informacje na temat konkretnego sposobu usunięcia drgań, a także że powód wymienił klientom samochód nie wykonując świadczenie gwarancyjne pozwanego, a własne zobowiązanie, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., działający wcześniej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jest importerem samochodów marki A. do Polski. Ponieważ nie posiada sieci własnych placówek handlowych, podpisywał umowy z innymi podmiotami gospodarczymi, które miały sprzedawać samochody marki A. w Polsce.

W dniu 22 października 2004 r. pozwany, działając nadal pod firmą (...) sp. z o.o., zawarł z powodem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę europejskiej umowy dealerskiej. Zgodnie z art. 1 pkt 2 umowy pozwany przeniósł na powoda prawo i obowiązek sprzedaży nowych pojazdów marki A. na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Zgodnie z art. 5 umowy powód zapewnia należyte wypełnienie zobowiązań z tytułu gwarancji w odniesieniu do sprzedanych przez siebie samochodów, jak również przeprowadzenia bezpłatnego serwisu i akcji fabrycznych. Zobowiązanie powoda strony uważały za wykonane, jeśli powód sam będzie spełniał świadczenia gwarancyjne na podstawie zawartej z pozwanym umowy serwisowej. Powód mógł też powierzyć realizację świadczeń gwarancyjnych innym partnerom serwisowym marki A.. W odniesieniu do nowych pojazdów marki A. powód zgodnie z umową ponosił odpowiedzialność z tytułu gwarancji, stosownie do każdorazowo obowiązujących u pozwanego warunków gwarancji, przy czym odpowiedzialność za wady miała dotyczyć materiałów użytych do wykonania samochodów oraz samego ich wykonania. Powód został zobowiązany do stosowania każdorazowo obowiązujących warunków gwarancji pozwanego jako integralnej części umowy sprzedaży samochodu i spełniania wszystkich wniesionych u powoda uzasadnionych roszczeń gwarancyjnych. W art. 14 umowy strony uzgodniły, że pozwany będzie zwracał powodowi koszty wykonania zobowiązań gwarancyjnych, zgodnie z każdorazowo aktualnymi warunkami gwarancji. Realizacja gwarancji miała odbywać się według wytycznych pozwanego.

bezsporne, nadto dowód: europejska umowa dealerska (k. 37-60) wraz z załącznikami (k. 61-92).

Strony zawarły również w dniu 22 października 2004 r. europejską umowę serwisową, zastąpioną następnie w dniu 24 czerwca 2010 r. kolejną europejską umowę serwisową. Zgodnie z postanowieniami umowy powód miał zawierać wszelkie transakcje wynikające z umowy jako samodzielny przedsiębiorca, we własnym imieniu i na własny rachunek oraz zobowiązał się zagwarantowania klientowi realizacji wszystkich usług serwisowych objętych umową. W umowie serwisowej strony powtórzyły, że powód jest zobowiązany do spełniania wszystkich zgłoszonych u niego uzasadnionych roszczeń gwarancyjnych. Powód był zobowiązany do rozpatrywania i realizowania każdego zgłoszonego mu roszczenia gwarancyjnego, zgodnie z wytycznymi pozwanego. Zgodnie z art. 15 umowy serwisowej pozwany zobowiązał się zwracać powodowi koszty wykonania zobowiązań gwarancyjnych zgodnie z każdorazowo aktualnymi warunkami gwarancji, a realizacja tych zobowiązań odbywa się według wytycznych pozwanego.

bezsporne.

A. K. (2) i T. K. zawarli w dniu 7 grudnia 2008 r. z (...) SA umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był samochód osobowy marki A. (...) kW, a dostawcą pojazdu był powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.. Samochód został odebrany w dniu 20 grudnia 2008 r.

bezsporne, nadto dowód: umowa leasingu operacyjnego z dnia 7 grudnia 2008 r. (k. 93-95), protokół wydania samochodu (k. 96).

A. i T. K. otrzymali gwarancję na pojazd udzieloną przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością – poprzednika prawnego pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Gwarancja została udzielona na nowy samochód marki A. w zakresie braku wad materiałowych i wykonawczych. Umowa gwarancyjna przewidywała, że jeżeli usunięcie wady poprzez naprawę jest niemożliwe z powodu jej nieusuwalności albo, gdy od uprawnionego z gwarancji nie można już żądać podstawienia samochodu do naprawygdz naprawy tego samego podzespołu

(części) w ramach gwarancji okazały się nieskuteczne, uprawnionemu z gwarancji przysługuje wyłącznie roszczenie o dostarczenie samochodu wolnego od wad (pkt 3 gwarancji).

bezsporne, nadto dowód: gwarancja na nowe samochody marki A. (k. 129).

W dniu 5 lutego 2009 r. A. K. (2) zgłosiła się do (...) B. w K. zgłaszając drgania podczas jazdy przy prędkości około 120 km/h. W celu usunięcia usterki serwis podjął działania polegające na wyważeniu kół, sprawdzeniu i ponownym ustawieniu wału napędowego tylnej osi, sprawdzeniu zawieszenia i sprawdzeniu układu kierowniczego. Ponadto samochód testowany był na kołach z samochodu o podobnych parametrach. W piśmie z dnia 6 marca 2009 r. (...) B. złożył oświadczenie, że pomimo przeprowadzonych czynności usterka nadal występuje i serwis nie jest w stanie wskazać jednoznacznie przyczyny występującej usterki.

bezsporne, nadto dowód: zlecenie naprawy z dnia 5 lutego 2009 r. (k. 97), protokół czynności mechaników (k. 98), pismo (...) B. z dnia 6 marca 2009 r. (k. 99).

Reagując na zgłoszenia awarii samochodów marki A. powód był związany procedurami ustalonymi przez producenta samochodów. Producent umożliwiał powodowi dostęp do dokumentów technicznych (...) w systemie informatycznym.

bezsporne, nadto dowód: informacja techniczna o produkcji (k. 282-290).

W czerwcu 2009 r. A. i T. K. zgłosili powodowi usterkę polegającą na drganiach występujących przy jeździe przy prędkości ponad 100km/h. Pracownicy powoda wyważyli koła pojazdu, po czym drgania przestały występować. W tym czasie w pojeździe były zamontowane letnie opony.

dowód: zeznania świadka Z. G. (k. 425-426).

Pismem z dnia 30 listopada 2009 r. A. i T. K. zgłosili powodowi konieczność usunięcia wady pojazdu i w dniu 1 grudnia 2009 r. przekazali pojazd do dyspozycji powoda. Powód zlecił wykonanie opinii technicznej pojazdu. Rzeczoznawca J. D. sporządził w dniu 9 grudnia 2009 r. opinię, z której wynikało, że drgania następują na skutek niewyważenia kół przednich samochodu i nie są związane z uszkodzeniami zawieszenia samochodu. Podczas pomiarów stwierdzono, że opony kół przednich są uszkodzone w stopniu uniemożliwiającym ich prawidłowe wyważenie, co objawiało się wynikiem pomiaru siły promieniowej przekraczającym dopuszczalny parametr ustalony przez producenta pojazdu i opony –280Nm przy dopuszczalnej wartości 80Nm. Powód wymienił opony kół przednich na nowe i przeprowadził ponowną próbę drogową na tym samym odcinku drogi. Podczas tej próby nie wystąpiły już zgłoszone wcześniej drgania przenoszone na nadwozie. Producent opon uznał, że dotychczasowe opony zamontowane w samochodzie państwa K. posiadały wadę produkcyjną i wymienił je na własny koszt.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 30 listopada 2009 r. (k. 62 akt VI GC 297/10), zlecenie naprawy z dnia 1 grudnia 2009 r. (k. 100), opinia J. D. (k. 103-104), zeznania świadka Z. G. (k. 426), zeznania świadka S. S. (k. 441-442).

W dniu 11 grudnia 2009 r. A. i T. K. po raz kolejny zgłosili powodowi wadę samochodu wskazując, że usterka nie została usunięta i powtarza się. Wyznaczyli powodowi siedmiodniowy termin na usunięcie usterki wskazując, że po tym terminie będą uprawnieni do odstąpienia od umowy.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 11 grudnia 2009 r. (k. 68 akt VI GC 297/10), protokół reklamacyjny z dnia 15 grudnia 2009 r. (k. 102).

W dniu 17 grudnia 2009 r. odbyło się spotkanie pracowników dealerów marki A. z technikami pozwanego, na którym obecny był pracownik powoda S. S.. Podczas tego spotkania technicy poinformowali o istnieniu zestawu wahaczy, który może ograniczyć drgania samochodów marki A.. Zamontowanie nowego zestawu wahaczy było możliwe po wyczerpaniu procedury przewidzianej w (...).

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka Z. G. (k. 427), zeznania świadka S. S. (k. 442).

Pismem z dnia 6 stycznia 2010 r. A. i T. K. wezwali powoda do wymiany samochodu na nowy. W odpowiedzi na wezwanie powód wskazał, że przyczyną występujących drgań była wada opon kół przednich, po wymianie opon na nowe biegly nie stwierdził dalszego występowania zgłoszonej wady i nie ma podstaw do żądania wymiany pojazdu na nowy. Kolejnym pismem z dnia 8 marca 2010 r. A. i T. K. wezwali powoda do wymiany samochodu na nowy wolny od wad. W piśmie z dnia 29 marca 2010 r. powód zaproponował dokonanie wspólnego zbadania pojazdu z udziałem rzeczoznawcy, który wykonał wcześniej opinię techniczną.

W dniu 7 kwietnia 2010 r. A. K. (2) podstawiała samochód do serwisu powoda. Wyniki kontroli kół wskazały, że w przypadku trzech opon wskaźniki przekraczały maksymalne dopuszczalne normy. Pracownicy powoda poinformowali A. K. (2), że koszty wymiany opono będzie musiała pokryć sama. A. K. (2) nie zgodziła się na wymianę opon, oczekując zapewnienia, że wymiana usunie usterkę – zapewnienia takiego nie otrzymała.

W tym samym dniu Z. G. za pomocą systemu D. (...), służącego do kontaktu między pracownikami powoda a pracownikami pozwanego w sprawach związanych z obsługą samochodów, poinformował o wynikach testu drogowego kół w samochodzie państwa K.. Wskazał, że pomimo zmiany ułożenia opony na feldze prawe opony nie uzyskują dopuszczalnych wartości. Z. G. poprosił, w związku z informacjami uzyskanymi na szkoleniach, między innymi na temat wahaczy, o wskazówki, jakie dodatkowe czynności producent zaleca w celu wyeliminowania drgań. Spytał również, jakie specjalne oznaczenie opon – AO, (...) czy RO1 – jest wymagane dla samochodu państwa K..

W odpowiedzi w dniu 9 kwietnia 2010 r. pracownik pozwanego L. Ż. poprosił o przesłanie protokołów ze sprawdzenia i optymalizacji kół. Wskazał, że w 90% przypadków optymalizacja kół pozwala usunąć drgania i poinformował, że do uzyskania wahaczy konieczne jest załączenie dokumentacji wymaganej przez producenta, a wskazanej w (...) protokoły z optymalizacji, druki dotyczące opon i inne. L. Ż. podał jeszcze, że opona może mieć jedno z oznaczeń wskazanych przez Z. G., obojętnie które.

W dniu 9 kwietnia 2010 r. pracownik pozwanego A. K. (1) w reakcji na zgłoszenie (...) Z. G. wysłał do niego wiadomość e-mail. Poprosił o jednoznaczną informację, z jakim wynikiem zakończyły się badania samochodu państwa K.. Spytał również, dlaczego do zgłoszenia nie zostały dołączone protokoły z badań opon i pozostałe formularze wskazane w (...) i czy sprawdzono wszystkie możliwości wskazane w (...). Odnosząc się do twierdzeń Z. G., że po wymianie opon samochód zachowywał się bez zastrzeżeń A. K. (1) stwierdził, że można przyjąć, że źródłem drgań są opony, a zatem należy je zoptymalizować zgodnie z (...). Wskazał również, że wymiana wahaczy jest ostatecznością, a po wyczerpaniu wszystkich możliwości usunięcia drgań powodowanych przez koła problem powinien zostać rozwiązany.

W tym samym dniu Z. G. odpowiedział A. K. (1) również przez wiadomość e-mail. Wskazywał w niej, że powód otrzymał wezwanie do wymiany samochodu na pojazd bez wad i nie chce wzywać państwa K. do podstawienia samochodu do naprawy, jeżeli nie jest pewien, że wykona w tym czasie wszystkie zalecane przez producenta prace. Wskazał, że w jego ocenie, żeby uchronić się przed wymianą samochodu należałoby dokonać wszystkich możliwych modernizacji. Z. G. przyznał również, że nie wypełniał protokołów naprawy, bo w jego ocenie nic innego nie wykażą. W jego ocenie optymalizację można by wykonać jedynie na prawym tylnym kole. Z. G. ani inny pracownik powoda nie przekazał pozwanemu dokumentacji dotyczącej badań kół państwa K., nie kontaktował się również z pracownikami pozwanego.

W odpowiedzi A. K. (1) e-mailem z dnia 9 kwietnia 2010 r. wskazał Z. G., że protokół z wykonanych pomiarów kół i wypełnione formularze o parametrach opon muszą być załączone do pytania technicznego (...). Odnosząc się do wszystkich możliwych napraw A. K. (1) radził wymienić opony, w których nie można zmniejszyć wariacji siły promieniowej do wartości 80Nm i zoptymalizować już opony nowe. Wskazał również, że po odpowiedzi ze strony pozwanego inicjatywa należy do Z. G. i że może od razu zamówić zestaw wahaczy, który zostanie rozliczony, jeśli powód zachowa procedury naprawy z (...).

W dniu 14 kwietnia 2010 r. rzeczoznawca R. J. w opinii stwierdził, że opony kół PP, Tp, TL są uszkodzone w stopniu dyskwalifikującym je z dalszej eksploatacji. Opony mogą generować pojawiające się drgania podczas jazdy pojazdem. W celu ustalenia przyczyny uszkodzenia opon należałoby przeprowadzić dodatkowo badanie geometrii zawieszenia przedmiotowego pojazdu oraz test amortyzatorów.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 6 stycznia 2010 r. (k. 71-72 akt VI GC 297/10), pismo powoda z dnia 21 stycznia 2010 r. (k. 73 akt VI GC 297/10), pismo z dnia 8 marca 2010 r. (k. 126-128), pismo powoda z dnia 29 marca 2010 r. (k. 95 akt VI GC 297/10), opinia z dnia 14 kwietnia 2010 r. (k. 207-208 akt VI GC 297/10), zeznania świadka Z. G. (k. 426), wydruk z systemu (...) (k. 118-121), e-maile A. K. (1) z dnia 9 kwietnia 2010 r. (k. 123, 293), e-mail Z. G. z dnia 9 kwietnia 2010 r. (k. 122), zeznania świadka L. Ż. (k. 461-462).

Pismem z dnia 28 kwietnia 2010 r. pełnomocnik państwa K. wezwał ostatecznie powoda do wymiany samochodu na nowy wolny od wad.

bezsporne.

W dniu 18 maja 2010 r. państwo K. złożyli przeciwko powodowi pozew o wymianę samochodu na samochód wolny od wad. Do sprawy jako interwenient uboczny po stronie (...) sp. z o.o. przystąpił poprzednik prawny pozwanego, (...) sp. z o.o. W dniu 25 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wydał w sprawie VI GC 297/10 wyrok, którym nakazał powodowi wymianę stanowiącego własność A. i T. K. pojazdu marki A. (...) na nowy wolny od wad.

Pismem z dnia 29 maja 2012 r. powód wezwał pozwanego do wskazania dalszego postępowania, ze względu na fakt, że serwis powoda nie był jedynym serwisem dokonującym naprawy samochodu i w ocenie powoda nie ponosi on odpowiedzialności za wymianę pojazdu. W odpowiedzi pismem z dnia 31 maja 2012 r. pozwany oświadczył, że w jego ocenie powód ponosi odpowiedzialność za wymianę samochodu i powinien wykonać wyrok z dnia 25 kwietnia 2012 r. Powód złożył apelację od wyroku.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie XIX Ga 435/12 oddalił apelację powoda. Pismem z dnia 16 listopada 2012 r. powód zwrócił się do pozwanego o pokrycie kosztów wymiany samochodu państwa K., które w jego ocenie powinny obciążać właśnie pozwanego. W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 20 listopada 2012 r. podtrzymał swoje stanowisko o odpowiedzialności powoda za konieczność wymiany samochodu.

bezsporne, nadto dowód: wyrok z dnia 25 kwietnia 2012 r. (k. 130), wyrok z dnia 13 listopada 2012 r. (k. 131-132), pismo powoda z dnia 29 maja 2012 r. (k. 133-134), pismo pozwanego z dnia 31 maja 2012 r. (k. 135), pismo powoda z dnia 16 listopada 2012 r. (k. 136-137), pismo pozwanego z dnia 20 listopada 2012 r. (k. 138).

Powód zwrócił w dniu 26 listopada 2012 r. na rzecz A. i T. K. koszty postępowania w sprawie VI GC 297/10 w wysokości 15.484 zł i w dniu 17 kwietnia 2014 r. wydał państwu K. nowy samochód wolny od wad i otrzymał ich poprzedni samochód. Nowy samochód powód kupił za cenę 211.293,33 zł, natomiast samochód otrzymany od państwa K. sprzedał za kwotę 77.000 zł.

bezsporne, nadto dowód: protokół wymiany pojazdów z dnia 17 kwietnia 2013 r. (k. 142-143), faktura VAT nr (...) (k. 144).

W samochodzie A. (...) i T. K. istniała wada w postaci nadmiernych drgań skorupy nadwozia oraz drgań koła kierownicy, pojawiających się przy prędkości około 100 km/h. Przyczyną drgań nadwozia pojazdu nie były uszkodzenia kół pojazdu, a prawdziwą przyczynę usterki pozwoliłaby wskazać układ zawieszenia oraz układu napędowego, jako układów mogących mieć wpływ na generowanie drgań przenoszonych się na skorupę nadwozia. Usunięcie usterki byłoby możliwe poprzez wymianę elementów zawieszenia, zmianę wzajemnego położenia elementów układu napędowego lub wymianę łożysk kół. Najbardziej prawdopodobną przyczyną występowania wibracji nadwozia są drgania generowane przez układ napędowy lub zespół elementów zawieszenia pojazdu.

dowód: opinia techniczna Z. N. i P. F. (k. 319-339), opinia uzupełniająca (k. 340-357).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, wyżej przedstawionych dokumentów oraz na podstawie zeznań świadków oraz stron w zakresie, w jakim okazały się one przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zauważyć należało, że stan faktyczny sprawy pozostawał między stronami zasadniczo bezsporny, strony różniły się natomiast co do oceny konsekwencji zawartych między nimi umów i swoich działań. Dołączone do akt kserokopie dokumentów prywatnych Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wartości dowodowej, jak i formy w jakiej zostały zaprezentowane Sądowi. Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Zeznania świadka Z. G. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek jako pracownik powoda zajmujący się zgłaszaniem przez państwa K. usterkami był uczestnikiem wydarzeń, na okoliczność których zeznawał. Zeznania świadka były spójne i logiczne, pozostawały również w zgodzie z zebranymi w sprawie dokumentami i nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Zeznania świadka S. S. Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części. Zeznania świadka w znaczącym stopniu pokrywały się z zeznaniami świadka Z. G., pozostawały zgodne w zakresie prac wykonanych w serwisie powoda oraz szkolenia związanego w głównej mierze z drganiami występującymi w samochodach marki A.. Stwierdzenie, że Z. G. próbował usilnie uzyskać zgodę u producenta na wymianę wahaczy uznać należało za niewiarygodne.

Wskazać należy, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że Z. G. poza zgłoszeniem w (...), w którym pytał o możliwe do podjęcia działania, w tym wymianę wahaczy, oraz w e-mailu do A. K. (1), w którym wskazał, że należy wymienić wahacze, nie próbował uzyskać zgody na wymianę wahaczy. Twierdzenie świadka, że pracownicy powoda postępowali zgodnie z procedurami wyznaczonymi przez producenta, jako opinia nie podlegała ocenie Sądu pod względem wiarygodności, a na podstawie zebranych dowodów opinię taką należało uznać za nieuprawnioną, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania świadka A. K. (1) Sąd uznał za wiarygodne w całości. Wskazać należy, że opinie i oceny wygłoszone przez świadka nie mogły zostać uznane za materiał dowodowy, którym są twierdzenia jedynie na temat okoliczności faktycznych, które są świadkowi wiadome. W tym zakresie Sąd nie miał zastrzeżeń co do zeznań świadka, które pozostawały w zgodzie z zebranymi w sprawie dokumentacją, w szczególności z korespondencją e-mail między świadkiem A. K. (1) a świadkiem Z. G..

Zeznania świadka L. Ź. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek zeznawał głównie na okoliczności związane z korespondencją w systemie (...), a jego zeznania w tym zakresie pozostawały w zgodzie zarówno z zeznaniami świadka A. K. (1), jak i wydrukiem tej korespondencji złożonym w aktach sprawy. Twierdzenia świadka, że po udzieleniu odpowiedzi Z. G. powód nie dostarczył dokumentacji dotyczącej kół, jak i braku dalszej korespondencji w systemie (...) również należało uznać za wiarygodne, gdyż żaden ze świadków, w tym Z. G., kontaktujący się z pozwanym w systemie (...), nie wskazywał, że jakkolwiek dalsza korespondencja miała miejsce. W swoim e-mailu do A. K. (1) Z. G. sam przyznał, że protokołów z badań kół nie przygotował.

Zeznania świadka B. W. Sąd uznał za wiarygodne w całości – świadek przedstawił system rozliczania napraw gwarancyjnych między powodem a pozwanym. Przedstawił zarówno procedurę samego składania wniosków gwarancyjnych, jak i możliwości zgłoszenia pozwanemu wymiany samochodu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego zwrotu kosztów, jakie poniósł w związku z wymianą samochodu marki A. (...) na samochód wolny od wad. W ocenie powoda jego roszczenie wynika z art. 14 łączącej strony umowy dealerskiej, zgodnie z którym pozwany jest zobowiązany pokrywać koszty wykonania przez powoda zobowiązań gwarancyjnych.



Stan faktyczny sprawy, jak już wyżej wskazano, pozostawał między stronami bezsporny, przy czym strony znacznie różniły się w zakresie jego interpretacji. Powód stanął na stanowisku, iż wymuszone na nim przez pozwanego procedury realizacji gwarancji uniemożliwiły mu usunięcie usterki w samochodzie państwa K., co doprowadziło do konieczności wymiany tego samochodu, pozwany twierdził natomiast, że konieczność wymiany pojazdu wyniknęła z faktu, że powód nie dochował procedury realizowania zgłoszeń gwarancyjnych.

By móc odnieść się do zagadnienia wykonywania przez pozwanego umowy dealerskiej, należało ustalić, czy pozwany faktycznie nie podjął decyzji co do wymiany wahaczy w samochodzie państwa K., co miało doprowadzić do niemożności usunięcia usterki, a w konsekwencji – konieczności wymiany samochodu na wolny od wad.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego sprawy sąd zważył, że to nie pozwany, a powód dopuścił się uchybienia w wykonywaniu łączących strony umów. Należy zwrócić uwagę, iż punktem krytycznym wzajemnych działań stron przy usuwaniu usterki w samochodzie była wymiana wiadomości w systemie (...) środka komunikacji przeznaczonym do kontaktów między pracownikami obu spółek w zakresie sprzedaży i serwisowania samochodów.

W dniu 8 kwietnia 2010 r. Z. G. zwrócił się do pozwanego o wskazanie, jakie procedury poza wymianą opon producent samochodu przewiduje w przypadku drgań samochodu. W odpowiedzi w dniu 9 kwietnia 2010 r. L. Ż. wskazał, że by możliwa była wymiana wahaczy, producent musi dysponować protokołami ze sprawdzenia i optymalizacji kół. Żaden z pracowników powoda nie odpowiedział na to pismo, przesyłając dokumentację techniczną bądź w jakikolwiek inny sposób kontaktując się z pracownikami pozwanego. Powód nie może zatem zarzucać pozwanemu, że nie wypełnił swoich zobowiązań umownych i uniemożliwił wymianę wahaczy w samochodzie. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy jasno wynika, że to pracownicy powodowej spółki nie wykonali swojego obowiązku i nie przekazali stosownych dokumentów. Jak wskazał na to w swoim mailu z dnia 9 kwietnia 2010 r. Z. G., nie wypełnił on nawet stosownych protokołów. W tych okolicznościach nie sposób obciążać odpowiedzialnością za brak dalszego działania pozwanego. Należy zwrócić uwagę, że pracownik pozwanego A. K. (1) prywatnie zwrócił się e-mailem do Z. G. i również w tej wiadomości została wskazana konieczność przedstawienia producentowi odpowiednich dokumentów. W tym świetle powód nie może twierdzić, że pozwany odmówił zgody na wymianę wahaczy – powód sam zamknął sobie drogę do takiego rozwiązania poprzez zaniechanie przekazania dokumentów technicznych za pomocą obowiązującego kanału komunikacji.

Znaczącym jest, że przesłuchani w sprawie pracownicy powoda byli przekonani, że istnienie usterki wynika z właściwości kół pojazdu, a to pracownik pozwanego A. K. (1) w swoich zeznaniach stwierdził, że wymieniłby wahacze. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w przeważającej większości przypadków zastosowanie nieuszkodzonych opon i optymalizacja kół usuwa drgania, na które uskarżali się państwo K.. Strony były również zgodne, że procedura przewidziana przez producenta przewidywała najpierw wyeliminowanie możliwości powstawania drgań w kołach – poprzez ich optymalizację, a jeżeli to nie przynosiło rezultatów – wymianę wahaczy. Badania przeprowadzone w dniu 7 kwietnia 2010 r. wykazały, że opony zamontowane w samochodzie państwa K. nie spełniały wymagań technicznych. W tej sytuacji, gdyby producent otrzymał wyniki badań i optymalizacji, prawdopodobnie kazałby wymienić opony i wtedy sprawdzić, czy drgania nadal występują. Gdyby usterka nie zniknęła, powód mógłby wymienić wahacze. Wyraźnie zatem widać, że to nie brak decyzji po stronie pozwanej, a brak działania po stronie powoda doprowadził w ostateczności do konieczności wymiany samochodu na nowy.

Roszczenie powoda nie mogło opierać się zatem na żądaniu zwrotu kosztów wykonania zobowiązań gwarancyjnych na podstawie umowy. Powód bowiem nie działał w sposób przewidziany przez wiążące go procedury, nie mógł zatem żądać, by pozwany zwrócił mu koszty, które wynikły z nieprzestrzegania przez powoda warunków napraw gwarancyjnych.

Fakt, iż pozwanemu nie można zarzucić nienależytego wykonania umowy przesądza również o braku odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 471 k.c., który statuuje obowiązek naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Należy powtórzyć, że pozwany uzależnił

wymianę wahaczy w samochodzie państwa K. od dostarczenia przez powoda odpowiedniej dokumentacji, który to obowiązek wynikał z wymagań producenta samochodów marki A., został wskazany w informacjach (...) i niewątpliwie był pracownikom powoda znany, co więcej, pracownicy pozwanego również o tym informowali. Skoro powód nie spełnił swojego zobowiązania, nie może odpowiedzialnością za konsekwencje takiego działania obarczać pozwanego.

Powód w żaden sposób nie wykazał również, by pozwany był odpowiedzialny na gruncie art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W świetle powyższych faktów i rozważań nie można bowiem mówić ani o szkodzie wyrządzonej powodowi, ani o winie pozwanego.

Z uwagi na powyższe zarzuty pozwanego dotyczące nadużycia przez powoda prawa podmiotowego oraz przedawnienia roszczenia okazały się bezprzedmiotowe. Powód bowiem dochodząc w rozpoznawanej sprawie roszczenia jak się okazało nie korzystał ze swojego uprawnienia, które w jego opinii wynikało z umowy łączącej go z pozwanym. W braku prawa nie można mówić o jego nadużywaniu. W przypadku zarzutu również należy wskazać, że jego oceny można by dokonać jedynie po ustaleniu, że powodowi przysługuje roszczenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1 wyroku oddalił powództwo w całości, w punkcie 2 natomiast zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, bowiem to pozwany wygrał sprawę w całości. Na koszty poniesione przez pozwanego składały się kwota 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji, której wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz.U. 2013, poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSO Renata Wardzińska - Kołb